

W sprawie ocalenia Rospudy

„Rospuda rezerwatem! Droga ekspresowa nie może zniszczyć skarbu przyrody”.

Pod takim hasłem 18 listopada 1999 roku odbyła się w Suwałkach manifestacja w obronie Rospudy, Okazją do zorganizowania akcji były obrady odbywającej się w tym czasie Bałtyckiej Konferencji Inwestycyjnej poświęconej inwestycjom i turystyce regionalnej trasy Via Baltica. W konferencji tej uczestniczyli przedstawiciele władz lokalnych i wojewódzkich, przedstawiciele ministerstw transportu i rolnictwa, parlamentarzyści, a także goście z Litwy, Łotwy, Estonii i Finlandii.

Manifestacja obrońców Rospudy była protestem przeciwko planom przeprowadzenia augustowskiej obwodnicy fragmentu drogi ekspresowej Via Baltica - przez teren projektowanego rezerwatu przyrody „Dolina Rospudy”.

Manifestanci podkreślali, że swoją wysoką wartość przyrodniczą rezerwat Rospuda może zachować tylko pod warunkiem objęcia ochroną całego torfowiskowego systemu doliny aż po jezioro Rospuda, gdyż tylko w takich granicach możliwe jest trwałe utrzymanie naturalnego układu warunków hydrologicznych.

Uczestnikom konferencji, a także licznie przybyłym na tę okazję dziennikarzom rozdane zostały kopie apelu w sprawie ochrony Rospudy oraz dodatkowe materiały informacyjne dotyczące planów przecięcia rezerwatu drogą szybkiego ruchu.

Po zakończeniu konferencji odbyły się dodatkowo prywatne rozmowy z kilkoma uczestnikami obrad ze strony polskiej i fińskiej, a opuszczający obrady burmistrz Augustowa Leszek Cieślik został pożegnany przez protestujących okrzykiem „Ręce precz od Rospudy!”.

Dzień wsparcia dla doliny Rospudy.

27 listopada 1999 r. odbyła się zapowiadana wcześniej ogólnopolska akcja informacyjna dotycząca zagrożeń jakie niosą plany budowy augustowskiej obwodnicy przecinającej dolinę Rospudy.

Akcja, w zależności od pomysłowości lokalnych organizatorów, przybierała bardzo różnorodne formy. W większości miast, z których obrońcy przyrody przyłączyli się w tym dniu do protestu, miały miejsce informacyjne akcje uliczne (transparenty, rozdawanie ulotek, rozmowy z przechodniami). Odbywały się one m.in. w Augustowie, Suwałkach, Giżycku, Łomży i Toruniu. Zupełnie inną formę akcja przybrała natomiast w Białymstoku, gdzie tamtejsi działacze ekologiczni zorganizowali wykłady połączone z pokazem slajdów i zdjęć Rospudy.

Dzień wsparcia dla doliny Rospudy miał na celu ukazanie wartości przyrodniczych rezerwatu oraz zagrożeń związanych z budową planowanej obwodnicy, a także tego, jak cenne przyrodniczo miejsca stanowią obszary podmokłe. Było to istotne, gdyż władze Augustowa, opierając się na pochodzących jeszcze z czasów PRL-u wyobrażeniach mokradeł jako nieużytków, będących jedynie wylęgarnią komarów, przedstawiają dolinę Rospudy w taki właśnie sposób. Niepokojące jest przy tym również to, że znaczna część mieszkańców Augustowa dała się przekonać władzom i rzeczywiście wyobraża sobie Rospudę jako „jakieś tam krzaki i kwiatki”, dodając jednocześnie, że ekolodzy w imię zachowania tych „roślinek” chcą im odebrać jedyną szansę wyprowadzenia ruchu tranzytowego z centrum miasta.

